

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XVII Karny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SWSO Wojciech Wierzbicki

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej del. do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Radosława Gorczyńskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 października 2017 roku

sprawy **J. K.**

oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 180a k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 8 czerwca 2017 roku sygn. akt II K 119/17

1. **utrzymuje w mocy** zaskarżony wyrok;
2. **zasądza** od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w wysokości 50 złotych i wymierza mu opłatę za drugą instancję w kwocie 100 złotych.

SWSO Wojciech Wierzbicki

Sygn. akt XVII Ka 979/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2017 r. sygn. akt II K 119/17 Sąd Rejonowy w Lesznie uznał oskarżonego J. K. za winnego tego, że w dniu 16 października 2015r. około godziny 7.35 w L. na ulicy (...) na drodze publicznej prowadził samochód osobowy marki M. (...) o nr rej. (...) nie stosując się do decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami kat. (...), C wydanej przez Starostę Powiatowego w N. S. nr KM.5520/2016/10 z dnia 18 czerwca 2010 r., tj. popełnienia przestępstwa z art. 180a k.k. i za to skazał go na karę 50 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego.

Skarżący zarzucił wyrokowi obrazę prawa materialnego – art. 180a k.k. poprzez pominięcie faktu posiadania przez oskarżonego prawa jazdy wydanego na terenie Niemiec, obrazę przepisów postępowania – art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodów oraz błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezpodstawnym ustaleniu, że oskarżony dopuścił się zarzuczonego mu czynu.

Na tej podstawie oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie J. K., ewentualnie uchylenie ww. wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Na wstępie należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo i wnikliwie przeprowadził postępowanie dowodowe. Uzyskany w wyniku przewodu sądowego materiał dowodowy Sąd rzetelnie i obiektywnie rozważył wyciągając trafne, zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, logiczne wnioski. Swoje stanowisko Sąd Rejonowy należycie, przekonująco uzasadnił. W żadnej mierze Sąd orzekający nie dopuścił się dowolności w ocenie materiału dowodowego, zaś odtworzony właściwie stan faktyczny prawidłowo zinterpretował pod względem prawnym.

Sąd drugiej instancji nie podzielił zarzutów, jakoby Sąd Rejonowy błędnie zinterpretował art. 180a k.k., bezpodstawnie pominął fakt posiadania przez oskarżonego niemieckiego prawa jazdy, czy zignorował zapisy Konwencji wiedeńskiej o ruchu drogowym.

Konwencja o ruchu drogowym zawarta w Wiedniu dnia 8 listopada 1968 roku przewiduje, że każde z umawiających się Państw udzieli każdemu kierowcy, który znajdzie się na jego terytorium i który spełnia warunki przewidziane w załączniku 8, zezwolenia na prowadzenie na swoich drogach, bez ponownego egzaminu, pojazdów samochodowych należących do rodzaju lub rodzajów określonych w załączniku 9 i 10, na których prowadzenie po złożeniu dowodu swych kwalifikacji - kierowca uzyskał ważne pozwolenie, wydane przez właściwe władze innego umawiającego się Państwa. Jednocześnie jednak zastrzega, że umawiające się Państwo może pozbawić kierowcę prawa korzystania z ww. pozwolenia kiedy kierowca popełnił wykroczenie przeciwko krajowym przepisom ruchu, które pociągają za sobą cofnięcie pozwolenia na prowadzenie pojazdów samochodowych w myśl ustawodawstwa danego umawiającego się Państwa. W takim przypadku umawiające się Państwo, które pozbawiło prawa korzystania z pozwolenia, będzie mogło zatrzymać pozwolenie i przechowywać je aż do upływu okresu czasu, na który pozbawiono kierowcę korzystania z pozwolenia albo do chwili, gdy ten ostatni opuści obszar umawiającego się Państwa, jeśli jego wyjazd nastąpi przed upływem omawianego okresu pozbawienia pozwolenia.

W myśl art. 42 ust. 1 Konwencji umawiające się Strony mogą cofnąć kierującemu, który na ich terytoriach popełnił wykroczenie pociągające za sobą w myśl ich ustawodawstwa cofnięcie prawa jazdy, uprawnienie do korzystania na ich terytoriach z posiadanego krajowego lub międzynarodowego prawa jazdy. W takim przypadku właściwa władza umawiającej się Strony lub jej organu terenowego, która cofnęła uprawnienie do korzystania z prawa jazdy, może m.in. zatrzymać prawo jazdy i przechować je przez okres, na który uprawnienie do korzystania z prawa jazdy zostało cofnięte, lub do czasu opuszczenia przez kierowcę jej terytorium, jeżeli wyjazd następuje przed upływem tego okresu.

W wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie z dnia 21 stycznia 2014 r. sygn. akt II SA/Ol958/13 wyrażono pogląd, że **jeżeli strona nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami na terytorium RP, to nie może także posługiwać się dokumentem prawa jazdy wydanym w obcym państwie**. Aby ubiegać się o przywrócenie uprawnień do kierowania pojazdami na terytorium RP strona musi spełnić wymogi określone w polskich – a nie zagranicznych – przepisach prawa. Nie mogą zyskać ochrony prawnej działania strony, która obchodząc przepisy prawa polskiego uzyskuje prawo jazdy na terytorium obcego państwa (Legalis nr 978036). Z kolei w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu z dnia 22 stycznia 2015 r. sygn. akt II SA/Op 605/14 wskazano, że z treści przepisów ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami wynika, że koniecznym warunkiem odzyskania zawieszonych uprawnień do kierowania pojazdami jest poddanie się kontrolnemu sprawdzeniu kwalifikacji. W świetle wskazanych wyżej regulacji ustawowych, egzamin sprawdzenia kwalifikacji ma być przeprowadzony przed właściwym polskim organem państwowym, a nie organem kraju, z którym Polska podpisała umowę międzynarodową i z której wynika zasada wzajemnego uznania dokumentów uprawniających do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Kwestie związane ze zwrotem zatrzymanego w danym kraju prawa jazdy nie są uregulowane przepisami Konwencji o ruchu drogowym sporządzonej w Wiedniu w dniu 8 listopada 1968 r. (Dz. U. z 1988 r. Nr 5 poz. 40). Jest to materia regulowana wyłącznie prawem krajowym. **Stosowanie Konwencji i poszanowanie dokumentów wydanych za granicą mają na celu ujednoczenie prawa i ułatwienie korzystania z raz nabytych uprawnień. Nie można jednak takich uregulowań wykorzystywać w celu omięcia przepisów krajowych** (Legalis nr 1198537).

Z treści Konwencji o ruchu drogowym sporządzonej w Wiedniu w dniu 8 listopada 1968 r. wynika zatem, że jej celem jest **honorowanie** przez Państwa będące stronami Konwencji **uprawnień** (do prowadzenia pojazdów) nabytych przez określoną osobę na terytorium jednego z Państw – stron Konwencji. Jednak Konwencja w żadnej mierze nie zapewnia kierującemu, który na terytorium Państwa – strony umowy wskutek wykroczenia lub przestępstwa utracił uprawnienia do kierowania pojazdami, możliwości legalnego prowadzenia pojazdów na jego terytorium na podstawie dokumentu uzyskanego na terenie innego Państwa – strony. Konwencja nie zapewnia zatem swoistej „bezkarności”, polegającej na umożliwieniu osobie, która utraciła powyższe uprawnienia na terytorium jednego z Państw - stron, nieskrępowanego prowadzenia pojazdów na swoim terytorium na podstawie dokumentu wydanego w innym Państwie, będącym stroną Konwencji. Wręcz przeciwnie – Konwencja w art. 42 przewiduje sposób postępowania z takim kierującym, ukierunkowany na uniemożliwienie mu dalszego prowadzenia pojazdów na swoim terytorium na podstawie dokumentu wydanego w innym Państwie. Warto zauważyć, iż właśnie dlatego w ustawie z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami – w art. 12 ust. 5 zastrzeżono, iż prawo jazdy nie może być wydane osobie, która uzyskała za granicą prawo jazdy, a to prawo jazdy zostało zatrzymane lub uprawnienie do kierowania pojazdami zostało cofnięte – w okresie obowiązywania zatrzymania prawa jazdy lub cofnięcia uprawnienia.

Oskarżony J. K. na mocy decyzji Starosty (...) z dnia 18 czerwca 2010 r. KM. 5520/216/10 utracił – wskutek przekroczenia dopuszczalnej sumy tzw. punktów karnych w ciągu roku - uprawnienia do prowadzenia pojazdów na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Miał pełną świadomość takiego stanu rzeczy. Przepisy Konwencji Wiedeńskiej o ruchu drogowym nie dawały mu zaś prawa do prowadzenia pojazdów na terytorium Polski na podstawie dokumentu prawa jazdy wydanego na terytorium Niemiec (zresztą na podstawie uprawnień uzyskanych w Polsce – k. 120). Oskarżony przez wiele lat mieszkał w Polsce. Wiedział zatem, że obowiązywał art. 94 § 1 k.w., zgodnie z którym podlegał karze grzywny, kto (na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu) prowadzi pojazd, nie mając do tego uprawnienia. Prawdą jest, że w owym czasie nie istniało jeszcze przestępstwo z art. 180a k.k., penalizujące prowadzenie (na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu) pojazdu mechanicznego nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami. Jednak już wtedy było to działanie bezprawne. I takim pozostało (tyle, że już nie jako wykroczenie, lecz jako przestępstwo). Zgodnie zaś z art. 30 k.k. nie popełnia przestępstwa, kto dopuszcza się czynu zabronionego w **usprawiedliwionej** nieświadomości jego bezprawności. W powyższych okolicznościach ewentualna nieświadomość oskarżonego J. K. w zakresie tego, że prowadzenie pojazdu wbrew decyzji o cofnięciu mu uprawnień stanowi przestępstwo, nie stanowiło nieświadomości bezprawności takiego czynu (gdyż już wcześniej czyn taki stanowił wykroczenie), a co więcej – nie była to nieświadomość usprawiedliwiona (gdyż bezprawność takiego zachowania nie była niczym nowym w polskim ustawodawstwie, w szeroko pojętym systemie prawa karnego). Skoro zaś przepisy Konwencji o ruchu drogowym sporządzonej w Wiedniu w dniu 8 listopada 1968 r. istnieją już blisko pół wieku – nieuzasadnione powoływanie się na nie również nie może być uznane za działanie w dobrej wierze. Skoro oskarżony J. K. wiedział, że w Polsce – na skutek popełnionych wykroczeń drogowych - utracił uprawnienia do prowadzenia pojazdów i nigdy później ich nie odzyskał, to planując wyjazd do Polski obowiązany był ustalić, czy na jej terytorium wolno mu prowadzić samochód na podstawie prawa jazdy wydanego w Niemczech. Nie czyniąc tego co najmniej godził się, że popełnia czyn zabroniony.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy w Poznaniu utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 złotych i wymierzył mu opłatę za drugą instancję w kwocie 100 złotych.

SWSO Wojciech Wierzbicki